

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 3 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadstanie” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 138.

Wągrowiec, wtorek dnia 25 listopada 1930 r.

Rok V.

Nieprzewidywane sukcesy „Jedynki“

Wynik wyborów z wszystkich okr. (17) na terenie Rzplitej: lista nr. 1 Bezp. Blok Współpr. z Rządem 62 mand. i 14 z listy państw. razem 76 mand., lista nr. 4 Str. Narod. 10 mand. i z listy państw. 2 mand., nr. 7 Centrolew 12 mand. i 2 mand. z listy państw., nr. 11 Ukraińcy 4 mand., nr. 12 Niemcy 3 mand., lista nr. 19 Chrześcijański Blok Ludowy 2 mandaty.

Wynik wyborów w pow. wągrowieckim jest następujący:

Wągrowiec miasto obwód I.

Uprawnionych do głosowania do Senatu było 959, oddano 738 głosów; wszystkie ważne. Lista nr. 1 — 243 gł., nr. 4 — 336 gł., nr. 7 — 123 gł., nr. 12 — 36 głosów.

Obwód II.

Uprawnionych do głosowania 1028, oddano 853 gł. Lista nr. 1 — 282 gł., nr. 4 — 407 gł., nr. 7 — 126 gł., nr. 12 — 38 gł.

Obwód III.

Uprawnionych do głosowania 942, oddano 784 gł., 1 głos unieważniony. Lista nr. 1 — 254 gł., nr. 4 — 435 gł., nr. 7 — 52, nr. 12 — 42 gł.

Golańcz

Lista nr. 1 — 196 gł., nr. 4 — 207 gł., nr. 7 — 16 gł., nr. 12 — 54 gł.

Mieścisko

Lista nr. 1 — 92 gł., nr. 4 — 186 gł., nr. 7 — 52 gł., nr. 12 — 32 gł.

Skoki

Lista nr. 1 — 156 gł., nr. 4 — 310 gł., nr. 7 — 18 gł., nr. 12 — 61 gł.

Ogólna ilość oddanych głosów do Senatu w powiecie przedstawia się z wyżej wymienionymi następująco:

Lista nr. 1 — 3386 gł., nr. 4 — 4135 gł., nr. 7 — 3928 gł., nr. 12 — 2549 gł.

Poznań (Województwo Pozn.)

Lista nr. 1 — 169839 gł. — 2 mandaty, nr. 4 — 205120 — 2 mand., nr. 7 — 146401 — 2 mand., nr. 12 — 30330 — 1 mand.

Tczew (okręg Pomorski)

Nr. 1 — 14862 — 1 mand., 4 — 36036 — 1 mand., nr. 7 16885 — 1 mand., nr. 22 — 7285 — 0 mand.

Warszawa miasto okręg 1 — 371 obw.

Nr. 1 — 110530 gł. — 3 mandaty, nr. 2 — 2480, nr. 4 — 67149 — 1 mand., nr. 7 — 14683 gł., nr. 17 — 24706, nr. 18 — 22844, nr. 19 — 1621, nr. 22 — 1257.

Grudziądz

Nr. 1 — 3338 gł., nr. 4 — 2367, nr. 7 — 3454, nr. 22 — 2111.

Lida

Nr. 1 — 19855 gł., nr. 11 — 25, nr. 17 — 487, nr. 19 — 221, nr. 22 — 45.

Częstochowa

Nr. 1 — 29832 gł., nr. 4 — 4305, nr. 7 — 10317, nr. 17 — 3087, nr. 18 — 3019, nr. 19 — 3968.

Białystok

Nr. 1 — 10271 gł. 3 mand., nr. 4 — 1907, 1 mand., nr. 7 — 1030, nr. 17 — 8902, nr. 23 — 452.

Łódź miasto

Nr. 1 — 64902 gł., nr. 4 — 4139, nr. 7 — 9901, nr. 12 — 14733, nr. 18 — 17873, nr. 19 — 6420, nr. 23 — 22442.

Wilno miasto

Nr. 1 — 23354 gł., nr. 4 — 9904, nr. 7 — 1844, nr. 17 — 9790.

Gdynia

Nr. 1 — 5447 gł., nr. 4 — 8333, nr. 7 — 4159, nr. 22 — 2608.

Kartuzy

Nr. 1 — 2905 gł., nr. 4 — 11063, nr. 7 — 2862.

Brześć nad Bugiem (Wojew. Poleskie)

Lista nr. 1 — 235 305 głosów, 5 mandatów. Reszta głosów bez znaczenia.

Pomorskie województwo

Nr. 1 — 70703 gł. 1 mand., nr. 4 — 108875 gł. — 1 mandat, nr. 7 — 72485 — 1 mand., nr. 12 — 39824.

Wilno województwo

Nr. 1 — 167030 gł. — 4 mandaty, nr. 4 — 18273 — 0 mand., nr. 7 — 10983 — 0 mand., nr. 11 — 1826 — 0 mand., nr. 17 — 16844 — 0 mand.

Łódź województwo

Nr. 1 — 221818 gł. — 4 mand., nr. 4 — 82382 — 1 mand., nr. 7 — 108588 — 2 mand., nr. 12 — 47052 — 1 mand.

Wojew. Krakowskie

Lista nr. 1 — 5 mandatów, nr. 7 — 2 mand.

Województwo Kieleckie

Nr. 1 — 6 mand., nr. 4 — 1 mand., nr. 7 — 2 mandaty.

Wojew. Tarnopolskie

Nr. 1 — 264 966 gł. 4 mand., nr. 7 — 5 550 gł. 0 mand., nr. 11 — 127 559 gł. 1 mandat.

Wojew. Stanisławowski

Nr. 1 — 277238 gł. 3 mand., nr. 11 — 147197 gł. 1 mandat.

Województwo Warszawskie

Nr. 1 — 181630 gł. — 3 mand., nr. 2 — 3198 — 0 mand., nr. 4 — 106179 — 2 mand., nr. 7 98161 — 2 mand., nr. 17 — 29219 — 0 mand., nr. 18 — 23 207 — 0 mand.

Łuck — Województwo Wołyńskie

Nr. 1 — 285 573 gł. — 5 mand., nr. 4 — 691 — 0 mand., nr. 7 — 4 159 — 0 mand., nr. 11 — 21 633 — 0 mand., nr. 17 — 8 678 — 0 mand., nr. 18 — 377 — 0 mand.

Wojew. Śląskie

Lista nr. 1 — 1 mandat, nr. 12 — 1 mand. nr. 19 — 2 mandaty.

Wynik głosowania do Sejmu Śląskiego

Niedzielne wybory do sejmiku śląskiego są następujące:

Bezpартyjny Blok Współpracy z Rządem 19 mandatów, poprzednio 16 mandatów.

Narodowa Partja Robotnicza — 19 mandatów,

poprzednio — 16 mandatów.

Blok socjalist. — 5 mandatów.

Socjaliści — 1 mandat.

Komuniści — 0 mandatów, poprzednio 2.

—o—

Wybory do Senatu 1928 r.

Na podstawie wyniku wyborów w marcu 1928, otrzymał mandatów:

Bezpартyjny Blok Współpracy z Rządem . . . 46

Klub Ukraiński . . . 12

Klub Parlam. PPS. . . 10

Endecja . . . 9

Wyzwolenie . . . 7

Chadecja . . . 6

Koło żydowskie . . . 7

Niemcy . . . 4

Stronnictwo Chłopskie . . . 3

Narodowa Partja Robotnicza . . . 3

Piast . . . 3

Socjal. Ukr. . . 1

Rewolucja w Rosji - Stalin zamordowany

Ryga, 24. 11. Uporczywie powtarzane ostatnio i zarazem dementowane przez Sowiety wiadomości o rychłym upadku rządu Stalina znalazły potwierdzenie.

Szczegółów i okoliczności w jakich rządy Stalina zostały obalone nie udało się zdobyć.

Granica sowiecka została na całej przestrzeni zamknięta.

Połączenie telefoniczne i telegraficzne ze wszystkimi stolicami Europy zostały przerwane.

Londyn, 24. 11. Według nadeszłych tu wiadomości, został zamordowany na Kremlu przewodniczący Rady Komisarzy, Stalin.

Zamachu dokonała grupa Woroszyłowa, głównodowodzącego armii czerwonej, który objął władzę.

Bucharin dostał pomieszenia zmysłów

Z Moskwy donoszą: Oskarżony o kierownictwo prawicową opozycją jeden z najbliższych współpracowników Lenina, Bucharin, został przewieziony do znajdującego się w okolicach Moskwy sanatorium dla nerwowo i umysłowo chorych.

Według obiegających w Moskwie pogłosek, Bucharin od chwili umieszczenia go w sanatorium, rzeczywiście zachorował: całymi godzinami do nikogo się nie odzywa i często płacze.

Szafeństwa niemieckie na Śląsku Górnym

Bytom, 24. 11. W związku z klęską wyborczą niemieczyny w Polsce a zwłaszcza na Śląsku rozlepiono po całym Śląsku opolskim wielkie kolorowe afisze wzywające pod nagłówkiem: „Mobilmachen“ organizacje Stalhelmu, hakenkreuzlerów i hitlerowców do energicznego

protestu przeciw rzekomemu terrorowi polskiemu. Poza tym urządzono cały szereg zebrań demonstracyjnych, na których a między innymi w Zabrze, nacjonaliści domagali się zasilenia Niemców na polskim Górnym Śląsku bojówkami ze Śląska opolskiego.

Reichswehra grozi zamachem stanu

Termin 3 grudnia! Alarmy i rewelacje hitlerowców!

Monachjum, 24. 11. Organ A. Hitlera „Völkischer Beobachter“ podaje sensacyjne doniesienie o grożącym rzekomo zamachu wojskowym w Niemczech, przygotowywanym przez generalicję Reichswehry za wiedzą prezydenta Hindenburga. „W czasie bankietu na pewnym polowaniu w okolicy Szczecina wygłosił onegdaj generał Reichswehry v. Hammerstein w licznej gronie słuchaczy przemówienie, w którym podał, że sejm Rzeszy niemieckiej w dniu 3-go grudnia br. zostanie rozwiązany a Reichswehra wystąpi

przeciw hitlerowcom, socjal-demokratom i komunistom, przekazując naczelną władzę państwa w ręce dyktatora, który zaprowadzi nowy porządek.

Powyższe doniesienie organu Hitlera budzi poważne wątpliwości, podobnie, jak inne doniesienia tego pisma, zwłaszcza o rzekomo bezpośrednio grożącym się załamaniu finansowem Niemiec i zmiernie niewątpliwie tylko do wywołania i podtrzymania w kraju stanu wrzenia. (Przyp. Red.).

Starzy i młodzi endecy w nieporozumieniu

Warszawa, 24. 11. W kierowniczych kołach Stronnictwa Narodowego istnieją poważne tarcia między t. zw. obozem młodych a starszymi politykami. Podczas kiedy pierwsi są zwolennikami zaostreżenia opozycji do rządu, obóz drugi jest za porozumieniem się z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem, co miałyby we-

sprzyć grupy narodowe Be-Be i wzmocnić antylewicowy kierunek rządu.

Założenia tej grupy młodych są podyktowane ciasnym egoizmem partyjnym. Polityka starszych ze Stronnictwa Narodowego liczy się więcej z interesami kraju.

Ciekawi jesteśmy wyniku.

„Times“ usprawiedliwia drastyczne metody w Polsce

Londyn, 22. 11. „Times“, pisząc o rezultatach wyborów do sejmiku polskiego m. in. pisze: „Gdy Marszałek Piłsudski wkroczył do Warszawy przed 4-ma laty, mógł w sejmie liczyć na 6 zwolenników; w następnym sejmie zyskał 130 mandatów, ale większość sejmiku stanowili zdecydowani jego przeciwnicy. Rezultatem był impas maszyn parlamentarnych, który przełamać można było tylko drastycznymi metodami. Marszałek

nie ustawał w swoich wysiłkach wytworzenia parlamentu, któryby z nim współpracował.

Celem zapobieżenia nowej karykaturze parlamentu, Marszałek faktycznie zainscenizował karykaturę swobodnych wyborów. Z drugiej jednak strony godzi się przyznać uczciwie, że znaczna liczba posłów opozycyjnych została wybrana.

—o—

Ogłoszenie nowej dyktatury w Hiszpanji?

Berlin, 24. 11. „Berliner Tageblatt“ donosi z Madrytu sensacyjną wiadomość o rzekomym przygotowaniu do ogłoszenia dyktatury. Główną rolę w przyszłej dyktaturze odgrywać mają trzej generałowie: b. minister z czasów Primo de Rivery, gen. Martinez Anido, gubernator wojskowy Madrytu gen. Saro i gubernator

wojskowy Katalonji gen. Barrera. Gen. Mola ma zachować stanowisko prezydenta policji w Madrycie. Obecnie odbywają się rokowania z korpusem oficerskim celem zapewnienia poparcia armji dla dyktatury. Najważniejszym przeciwnikiem ogłoszenia dyktatury jest infant Don Carlos.

Anglicy walczą z kurdami eskadrą lotniczą

Bagdad, 24. 11. Bandy Kurdów rozpoczęły wielką kampanję w Iraku. Władze angielskie postanowiły energicznie przeciwdziałać operacjom Kurdów i w tym celu użyto silnych

eskadr lotniczych. Płatowce angielskie patrolują okolice, okazując się bardzo skuteczną bronią w kraju, pozbawionym dróg, gdzie inne rodzaje broni nie wiele mogą zdziałać.

Czcziciele wulkanów werbują wyznawców w Polsce

Słusznie sfery kościelne uderzyły ostatnio na alarm w związku coraz bardziej szerzącym się w Polsce sekciarstwem. Coraz to nowe sekty powstają i szukają zwolenników wśród jednostek mniej uświadomionych.

Ostatnio mówi się w Warszawie o sekcje bachaistów. Sekta ta założona została w r. 1835 przez Persa Mahometa z Szyrasu. W pierwotnej swej formie była ona protestem przeciwko niektórym zasadom Islamu, przedewszystkiem zaś walczyła o równouprawnienie kobiet.

Mahomet z Szyrasu, prześladowany przez rząd turecki musiał uchodzić, wreszcie został powieszony w roku 1840.

Tymczasem jednak sekta rozszerzyła się i w zmienionej postaci przedostała się do Europy.

Współcześni bachaiści czczą jako świętego Mahometa z Szyrasu. Drugą świętością są dla nich kratery wulkanów.

Obecnie wpływy tej sekty przedostały się do Warszawy, gdzie znalazły grupę wiernych wśród miejscowych esperantystów.

Z sektą tą wiąże się między innymi nazwisko jednej z czołowych esperantystek warszawskich pani Z.

Stosunki w parlamencie francuskim

Paryż, 24. 11. W kryzysie gabinetowym nie nastąpiła żadna zmiana. Lewicowe stronnictwa opozycyjne w dalszym ciągu usiłują wykorzystać zagmatwaną sytuację i doprowadzić do upadku rządu.

Katastrofa ciasnoty w uniwersytecie warszawskim

Rozrastający się uniwersytet warszawski, który obecnie gromadzi przeszło 10 tysięcy akademików z całej Polski, skutkiem braku pomieszczeń przechodzi niemal katastrofę ciasnoty.

Gmachy uniwersyteckie, budowane w swoim czasie dla pomieszczenia 1000 studentów, dzisiaj przedstawiają fatalne stosunki dla słuchaczy i profesorów. Katastrofalna ta ciasnota, rujnująca zdrowie młodzieży i zniechęcająca do pracy odczytać się daje najsilniej na wydziale prawa, którego kurs I. liczy obecnie 1400 studentów. Nie mogąc pomieścić się w gmachach uniwersyteckich przeniósł uniwersytet wykłady do różnych sal w mieście i m. in. do sali Muzeum Przemysłowego, która jednak także wykazała małe rozmiary, gdyż pomieszcza tylko 500 osób.

Co wykazało śledztwo w aferze więziennej w Grudziądzu?

Grudziądz, 24. 11. Śledztwo w sprawie sensacyjnego wypuszczenia więźnia z domu karnego w Grudziądzu i ucieczki urzędnika tegoż domu karnego Romanowskiego, wykazało, że obaj zbiegowie wyjechali z Grudziądza taksówką nr. 5 do Gdańska. Tu zatrzymali się przed konsulem sowieckim.

Należy zaznaczyć, że więzień Rynkowski skazany został swego czasu przez sąd polski za uprawianie szpiegostwa na rzecz Sowieci i Litwy na 8 lat ciężkiego więzienia.

Tajna organizacja finlandzka

Helsingfors, 24. 11. Gazeta „Soumen socjal-demokrati“ ogłasza otrzymane z kół Lapowców pismo, podpisane przez tajną organizację „X“, które żąda zerwania stosunków dyplomatycznych z Sowieci i wyjazdu niezwłocznego przedstawicielstwa sowieckiego z Finlandji.

Odezwa grozi wysadzeniem w powietrze gmachu poselstwa, o ile te żądania nie zostaną spełnione.

Pierwsze posiedzenie Sejmu

Pierwsze posiedzenie nowoobranego Sejmu odbędzie się prawdopodobnie 9 grudnia. Zagai je jeden z trzech najstarszych w Sejmie posłów, którego wybierze p. Prezydent. Za najstarszych uchodzą Bojko, Trąpczyński i Andrzej Lubomirski.

Pod przewodnictwem jednego z nich Sejm dokona wyboru marszałka Sejmu, którym będzie oczywiście kandydat Bloku Bezpartyjnego.

Uchodzi za pewne niemal, iż będzie nim były premier dr. Świątalski.

Hiszpan skazany w Polsce?

Warszawa, 24. 11. Sąd okręgowy w Warszawie rozważał sprawę egzotycznego przestępcy Hiszpana z Barcelony Don Josego Casanovas. Casanovas dopuścił się nadużycia w ten sposób, że błądząc w drodze z Barcelony do Gdańska, zatrzymał się w Warszawie i tu sprzedał w banku zjednoczonych przemysłowców czek 1-go z banków angielskich opiewający na kwotę 20 tysięcy zł. Czek ten okazał się później fałszywy. Na skutek porozumienia policji warszawskiej z policjami zagranicznymi, Don Casanovas został aresztowany w Kopenhadze i wydany władzom polskim.

Na rozprawie oskarżony tłumaczył się tem, że do fałszerstwa zmusiła go ciężka sytuacja materialna. W wyniku przewodu sądowego Casanovas skazany został na 1 rok więzienia.

—o—

STEFF

Bóstwo kawiarni

Nowela

(Dokończenie)

— Wie pan! Już tylko kilka dni będę pracować tutaj! Pan Zygmunt chce, żebym rzuciła zaraz, ale ja zawsze byłam solidnym pracownikiem, wytrwam więc do końca — na posterunku — jak to się mówi! Będę tu do nowego roku do 12-jej w nocy i ani chwileczki dłużej! Po 12-jej zostanę już tylko jako gość, przy stoliku razem ze swym narzeczonym. W jednej chwili wszystko się zmienia, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej! Pan przyjdzie także, panie Stefanie — prawda? Ja pana zawsze lubiłam tak ogromnie. Wie pan co? My z panem Zygmuntem pomożemy panu do zrobienia tej świetnej kariery i sławy. To taki znaczny człowiek i takie ma szerokie znajomości!

— No nie! Już co do tej kariery — proszę zupełnie nie troszczyć się o to. Ja i tak przyjdę napewno. Przecież codziennie przychodzę — odpowiedział ze smutną rezygnacją.

Siedział, jak zwykle przy swoim stoliku, gdy nadszedł ten wieczór. Opodał wśród wspnianych kwiatów pan Zygmunt oczekiwał na Annę. „Bóstwo kawiarni“ po raz ostatni królowało w dotychczasowym swem państwie.

Stefan przyniósł jedną tylko czerwoną różę, by ofiarować ją swej ukochanej.

Północ miała uderzyć za chwilę, wstał więc i podniósł rękę, by rzucić zdaleka swój kwiat pożegnalny, gdy nagle światło zgasło i orkiestra wybuchnęła hałaśliwą fanfara. Zawyli, zawrzały w dzikim rozpasaniu upojenia trąby, klarnety, saksofony, wznosząc do najwyższej potęgi swój krzyk radości. Ogłuszający warkot bębnowy wybijał takt triumfalny.

Gdy światło znów zapłonęło, drżała jeszcze w powietrzu niedawna wrzawa, dźwięczały wiaty, śmiechy i nerwowe okrzyki wesołego przestrochu. Nikt prawie nie siedział na miejscu.

Stefan stał bezzadnie z różą w ręku, oddzielony od kasy grupą kompanów, ściskających się kordjalnie.

I naraz w ten wesoły gwar zabawy wdarł się czyjś krzyk smiertelnego postrachu i zgrozy: — Kasjerka! Kasjerka!

A potem w nagłej ciszy zdumienia i przerażenia inny głos surowy, rozkazujący, jak głos dowódcy w obliczu niebezpieczeństwa:

— Zamknąć drzwi! Nie wypuszczać nikogo! Niech nikt nie rusza się z miejsca!

Wśród historycznych spazmów i krzyków, rozlegających się ze wszystkich stron, Stefan przedarł się przez tłum i stanął przed kasą.

„Bóstwo kawiarni“ nie żyło! Krew spływała po martwej twarzy z pośród gęstwy czarnych włosów.

Nieopisany tumult, zgiełk i panika panowały w kawiarni:

— Samobójstwo! Policji! Doktora!

Zastrzeliła się! — wołano dokoła.

— Proszę spokój! — krzyknął znów ten sam głos surowy. — Popełniono zbrodnie. Rewolwer leży rzucony tu za krzesłem! Zabójca musi być jeszcze między nami! Stwierdzono, że nikt nie wychodził od chwili, gdy światło zgasło!

— To on! — usłyszał Stefan nagle głos ochrypły z rozpacz i nienawiści i ujrzał skrzywioną konwulsyjnie twarz swego rywala. — To on ją zastrzelił! Widziałem, jak podniósł rękę do góry!

— Tak! To on! — krzyknął któryś z kelnerów. — Kochał się w niej! Był o nią zazdrośny! I ja też widziałem, jak podnosił rękę!

— Chciałem tylko rzucić różę — szepnął Stefan, ale nikt go nie słuchał!...

Wypuszczono go wkrótce z więzienia. Istotnego zbrodniarza wykryto niebawem. Był nim młody kelner, zwany dla swej urody „księciem Lokajskim“. Po krótkich wykrętach przyznał się do winy.

— Była moją kochanką od roku! Nie chciała żeby wiedział o tem ktokolwiek, chciała mieć opinię porządnej dziewczyny. Rujiowała mnie do ostatniego grosza, bez litości, bo o to jej tylko chodziło. Potem chciała mnie rzucić i wyjść za innego. Więc zastrzeliłam ją! Niech będzie niczyja!

Nigdy już od nocy owej nie był Stefan w „Palmowej kawiarni“.

KONIEC.

Z życia Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojsk. powiatu leszczyńskiego

W niedzielę, dnia 26 października r.b. odbyło się zebranie organizacyjne Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych Rzplitej Polskiej na powiat leszczyński przy udziale 85 zaproszonych gości z całego powiatu.

Zebranie zagałę o godz. 12.30 pan asesor Barski Franciszek, który powitał licznie przybyłych zaproszonych rezerwistów i b. wojskowych, delegatów władz wojskowych i administracyjnych a skreśliwszy w krótkich słowach cele i zadania Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych, oraz wrocie zamierzenia naszych sąsiadów na całość naszych granic i nasz ustrój państwowy, nawoływał zebranych do gremjalnego przystąpienia do Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych.

Na przewodniczącego zebrania wybrano ziemianina p. Płochowskiego z Bielani mjr. rezerwy, który powołał na sekretarza naczelnika starostwa p. Geremba, a na ławników pp. ppor. rez. Kucmańskiego i Jana Panieńskiego.

W dalszym ciągu porządku obrad wygłosił dłuższy referat Redaktor „Junaka” p. Grodzki Mieczysław, członek Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych w Poznaniu na temat działalności Stowarzyszeń wojskowych i podał szczegółowe dane o rozwoju takich stowarzyszeń w Niemczech i ich wielkim wpływie na stosunki Wewnętrzne Rzeczy Niemieckiej.

Następnie wykazał apolityczność Stow. Rez. i b. Wojsk. które skupia rezerwistów wszystkich warstw społeczeństwa i wszystkich stopni służbowych i nawoływał do usilnej pracy państwowej w szeregach tego stowarzyszenia.

Drugi prelegent sekretarz Zarządu Okręgu p. por. rez. Wysocki Antoni z Poznania omówił również w dłuższym referacie sprawy organizacyjne Stow. Rez. i b. Wojsk., historię powstania tego Stowarzyszenia, korzyści, jakie otrzymują członkowie z przynależności do Stowarzyszenia Rez. i b. Wojsk. oraz systematyczną pracę państwową idącą w kierunku wielkiej i mocarstwowej Polski, zawsze gotowej do obrony swych granic i odpornej na każde zakusy wrogów.

W wnioskach i wolnych głosach uchwalili zebrani jednogłośnie następującą rezolucję, którą przesłano do Pana Ministra Spraw Wojskowych Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Rezolucja:

„Zgromadzeni w Lesznie na organizacyjnym zebraniu Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojsk. Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26-go października 1930 r. rezerwiści i b. wojskowi powiatu leszczyńskiego w liczbie 81 osób, jednomyślnie uchwalają:

1) Protestujemy słowem, które każdej chwili jesteśmy gotowi poprzeć czynem zbrojnym przeciwko jakiegokolwiek i czyjejkolwiek napaści na całość naszych granic.

2) Stwierdzamy, że rozbiście organizacyjne obrońców Ojczyzny, oraz słaby ich udział w pracy społecznej i wojskowej wśród społeczeństwa szkodzi tak im samym jak i państwu.

3) Na wszelkie rewizjonistyczne i odwetowe plany naszych wrogów odpowiadamy solidarnym zorganizowaniem się w szeregach Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych R. P. i wzywamy wszystkich niezorganizowanych kolegów rezerwistów do wstępowania w szeregi tworzonej przez nas jednolitej armii rezerwowej.

4) Potężna, jednolita, karna i patriotyczna armia rezerwowa skupiająca w swych szeregach wszystkie stopnie i wszystkie bronie, jest gotowa do obrony kraju na każdy zew Naczelnego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknięto zebranie pod hasłem „Rezerwiści i b. Wojskowi niech żyją”.

Angielka przeleciała z Europy do Japonji

London, 24. 11. Z Tokio donoszą, że lotniczka angielska Miss Bruce wylądowała w Osace, przebywając pomyślnie sama, bez towarzysza, przestrzeń Europa-Japonja. Dzielnej lotniczce zgotowano uroczyste przyjęcie.

Doktor medycyny skazany za kradzież

Poznań, 24. 11. Okręgowy sąd karny w Poznaniu skazał wczoraj na jeden rok więzienia doktora medycyny Stanisława Kawczyńskiego z Krakowa za szereg kradzieży, dokonanych na szkodę niejakiej wdowy Maciejewskiej, u której wspomniany zamieszkiwał.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 25 listopada. Katarzyny p. m.
Wschód słońca godz. 7.41. Zachód słońca godz. 15.23
Wschód księżyca godz. 12.33. Zachód księżyca godz. 20.06
Sroda, 26 listopada. Piotra p. m., Konrada b. w.
Wschód słońca godz. 7.42. Zachód słońca godz. 15.52
Wschód księżyca godz. 12.53. Zachód księżyca godz. 21.20

Nie będzie dekretów w sprawach rolniczych. Na pytanie zainteresowanych sfer rolniczych ministerstwo skarbu zakomunikowało, że nie projektuje i nie projektowało wydania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w zakresie spraw podatkowych, kredytowych, celnych itp. dotyczących rolnictwa.

Stery gospodarcze o projekcie ordynacji podatkowej. Ministerstwo skarbu przesłało Izbowi

Tajemnicza szajka bandytów porywa gwiazdy filmowe

Nowy Jork, 24. 11. Amerykańskie władze śledcze wpadły na trop niezwykle zuchwałego planu szajki bandytów, którzy zamierzali porwać kilka najsłynniejszych gwiazd i gwiazdorów filmów amerykańskich.

Banda ta operowała na terenie Los Angeles i Hollywood. Do wykrycia jej przyczynił się jeden z synków Harolda Lloyda.

Bandyci otoczyli w nocy willę Harolda Lloyda w Hollywood z zamiarem porwania go. Wszedłszy do pokoi, bandyci nie zastali aktora, gdyż uprzednio wieczorem wyjechał on do San Francisco, wobec czego porwali dwoje jego dzieci i wywieźli samochodem.

7-letni synek Harolda Lloyda, obdarzony niezwykłym zmysłem obserwacyjnym, mimo, że więziono go w zamkniętym samochodzie zapamiętał drogę do samotnej willi, w której bandyci ukryli go wraz

z siostrzyczką.

Wróciwszy do domu Harold Lloyd zastał w domu list, w którym szajka domaga się złożenia o północy w pobliżu willi 100.000 dolarów, w zamian za co obiecuje wypuścić dzieci na wolność.

Harold Lloyd postanowił nie zwracać się o pomoc do policji i zamierzał właśnie udać się z pieniędzmi na wskazane miejsce. W tej właśnie chwili do mieszkania wbiegli śmiertelnie znużony jego synek, któremu udało się spuścić po gzymsie z okna swego więzienia na drugim piętrze.

Dzięki wskazówkom chłopca policja odnalazła willę, część szajki aresztowała i uwolniła córeczkę aktora. Zbrodniarze zeznali, iż w najbliższych dniach mieli porwać Douglasa Fairbanka, Barrymoora i kilka najsłynniejszych gwiazd Hollywoodu. Mały synek Harolda Lloyda stał się bohaterem Hollywoodu, uwielbianym szczególnie przez niedoszłe ofiary bandytów.

„Nieder mit Piłsudski!”

Na granicy polsko-niemieckiej w pobliżu Drawska urządzili komuniści niemieccy prowokacyjną demonstrację. Na brzegi Noteci, stanowiącej granicę, przybył pochód ze sztandarami i orkiestrą, złożony z około 100 osób. Ustawiając się nad rzeką, demonstranci z towarzyszeniem orkiestry odśpiewali międzynarodówkę,

poczem jeden z nich wygłosił przemówienie, a na koniec podniósł się głośnie okrzyki: „Nieder mit Piłsudski!”. Na polskim brzegu zebrali się w tym czasie ludność miejscowa w liczbie 150 osób, która jednak nie reagowała wcale na prowokację niemieckie. Demonstranci odeszli w kierunku miejscowości „Kryż”.

5.300.000 zwolenników Marsz. Piłsudskiego

W obecnych wyborach do Sejmu czynne prawo wyborcze posiadało w całym kraju około 15.500.000 osób, z których głosowało około 13.000.000 (84 proc.); głosów ważnych oddano natomiast około 12.600.000.

Lista Nr. 1 Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem zdobyła ogółem około 5.300.000 głosów, podczas, gdy opozycja poniosła dotkliwą porażkę: Centrolew (lista nr. 7) zdobył około 1.900.000 głosów, a N. D-cja 1.450.000 głosów.

Gdyby jeszcze do liczby głosów, jakie uzy-

skala opozycja dodać wszystkie kartki wyborcze oddane nieważnie (około 450.000) to i tak łączna suma wyborców, która wypowiedziałaby się przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu wynosiłaby za ledwie 3.800.000, wobec 5.300.000 głosów, zdobytych przez listę Nr. 1.

Fakt, że w głosowaniu wzięło udział 84 procent uprawnionych czyni zwycięstwo BBWR. jeszcze pełniejsze, bowiem wynika stąd, że za Marszałkiem Piłsudskim opowiedziała się znaczona większość społeczeństwa.

Z wojny górniczej w Anglii

London, 24. 11. Kryzys węglowy został na pewien czas złagodzony na skutek powołania do życia przez ministra górnictwa t. zw. Rady węglowej, która w przyszłości rozstrzygać będzie spory o płace zarobkowe i czas pracy.

Różmowy ministra z przebywającym w Londynie niemieckim ministrem pracy Stoegerwal-

dem, doprowadziły do prowizorycznego porozumienia w sprawie międzynarodowego układu węglowego. Sytuacja jednak jest nadal krytyczna. Od stanowiska Cooka zależy, czy uda się w dniu 1 grudnia zażegnać generalny strajk w Anglii.

—o—

Bolszewja „cywilizuje” kobiety!

Moskwa, 24. 11. Prasa sowiecka podaje, że komisarz sprawiedliwości Janson na zjeździe prokuratorów zakomunikował, iż na Uralu miejscowa partja komunistyczna zrozułniała dyrektwy centrali w sprawie zbliżania ludności do cywilizacji w ten sposób, iż nakazała generalne

ostrzyżenie wszystkich kobiet, chcąc je zbliżyć do cywilizacji europejskiej.

Włosy z ostrzyżonych kobiet zebrano, jako surowiec i wraz z włosiem koni przesyłano do centrali surowca w Moskwie.

—o—

handlowo-przemysłowym do zaopiniowania projektu ordynacji podatkowej, który ma być ogłoszony w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej.

W kołach gospodarczych wyrażany jest pogląd, że ta doniosła sprawa powinna być raczej rozpatrywana przez Sejm.

Projekt nowej ordynacji podatkowej? Rząd wygotował nowy projekt jednolitej ordynacji podatkowej.

Zasady tej ordynacji w najogólniejszym streżczeniu przedstawiają się następująco:

Dokonywanie wymiarów i rozstrzyganie odwołań należęć będzie do Urzędów Skarbowych i Izb Skarbowych, wzgl. ministerstwa skarbu.

Nowa ordynacja przewiduje te same prawie zasady, jakie istnieją dotychczas, jeżeli idzie o procedurę wymiarowo-odwoławczą tego podatku, natomiast wprowadza nareszcie tak upragnioną przez sfery gospodarcze reformę, a mianowicie: jawność postępowania wymiarowo-odwoławczego również przy podatku przemysłowym. Podatnikowi przysługiwać więc będzie prawo przeglądania aktów wymiarowych, służących za podstawę do wymiaru.

Odwołanie winno być załatwione w ciągu 12 miesięcy od dnia jego wniesienia. Według nowej ordynacji przewidziane jest: jeżeli odwołanie nie zostało załatwione w ciągu 12 miesięcy, a następnie Komisja orzekła całkowite lub częściowe zmniejszenie podatku, to należy podatnikowi wypłacić, lub zapisać na jego dobro sumę odsetków od nadpłaconego podatku według stopy dyskontowej Banku Polskiego, licząc od początku trzynastego miesiąca po wniesieniu odwołania.

Leczenie chorych dozwolone będzie tylko dypl. lekarzom. Sekcja administracyjna państwowej rady zdrowia zajmie się ważnym projektem ustawy o praktyce lekarskiej na terenie Rzplitej. Departament służby zdrowia w opracowywanych projektach ustawy o praktyce lekarskiej położył szczególny nacisk na zwalczanie nielegalnych spo-

sobów leczenia przez znachorów, „naturalistów” itp. szarlatanów. W b. zaborze pruskim znachorstwo na podstawie starych jeszcze przepisów dozwolone było po zarejestrowaniu. Obecnie jednak na terenie całego państwa polskiego leczenie dozwolone będzie wyłącznie dyplomowanym lekarzom, należącym do Izby Lekarskich.

Gąsawa. (Nieco taktyki). Donoszą nam, że koresp. „Pałuczanina” zasyłając wiadomości z Urzędu cywilnego, bez żadnej cenzury publikuje drastyczne pozycje. Niema w tem bynajmniej przestępstwa, jednak ogłoszenie urodzeń pełnym nazwiskiem z niemłą adnotacją „nieślubne” jest estetycznie nietaktem, sprawiającym bądź co bądź wielu jednostkom dużo przykrości, często w małym stopniu współwinnym.

W rzeczach takich nie należy uchylać rąbka tajemnicy, która powinna być poniekąd urzędowa, a nie wyjawiać je na światło dzienne. Wystarczy dla statystyki, gdy w drastycznych pozycjach zamieszcza się inicjały zainteresowanych osób.

Jednostki te mimo wszystko są materialnie i moralnie poszkodowane. Poczóż jeszcze w opinji szerokiego ogółu narażać je na przykrość i zgryzoty.

Tych kilka słów pod uwagę p. korespondentowi.

Gniezno. (Ślusarz kolejowy rozszarpany przez pociąg). Na torze kolejowym Gniezno—Września dostał się pod pędzący pociąg i to wskutek własnej nieostrożności ślusarz kolejowy z Gniezna Konieczny Tomasz. Jak stwierdzono, nieszczęśliwy poniósł śmierć z własnej lekkomyślności, bowiem mimo ostrzeżenia zaporowego p. Michalaka Stefana usiłował wskoczyć do pociągu, będącego w biegu. Przy wskakiwaniu stracił równowagę i runął pod koła, które go rozszarpały na kawałki.

Kruszwica. (Wskrzeszenie kapituły). Po 120-letniej przerwie dokonano w dniu 9 bm. wskrzeszenia kapituły przy kolegiacie kruszwickiej, założonej już

za czasów Chrobrego. W uroczystości wziął udział J. Em. ks. Kardynał Prymas Hlond, który wygłosił podczas nabożeństwa kazanie, podkreślając znaczenie tak doniosłego faktu.

Niemczyn. (Wyrósł warcholski grzyb). Donoszą nam: Jeden z tut. mieszkańców pragnąc nabyć nieruchomości gminną, czynił starania w Urzędzie Ziemskim, otrzymując przychylną odpowiedź. Rada gminna, jak i wszyscy Polacy tej wioski, nader życzliwie ustosunkowali się do przyszłego współobywatela. Atoli jeden z gospodarzy zwołał zebranie Niemców, któremu przewodniczył i pierwszy wniósł protest przeciwko nowemu nabywcy nieruchomości w Niemczynie, woląc, by Niemcy panoszyli się w tej wiosce, gdyż jest ich większość. Pozostawiamy temu panu kilka dni do rehabilitacji tego czynu. W przeciwnym razie ogłosimy jego nazwisko.

Wierzmy w chwilowe nieporozumienie. Nie możemy nam się wydawać, by tak zacny obywatel miał się dopuścić bądź co bądź takiej nieczemności. Czekamy naprawy.

Osobiste. Pan Wojewoda Poznański zamianował okręg. prezesa i naczelnika Straży Pożarnej p. Bosiackiego z Wągrowca powiatowym naczelnikiem pożarnictwa oraz doradcą technicznym w sprawach pożarnictwa Powiatowych Władz administracji ogólnej na powiat wągrowiecki.

Chabsko. (Prywatna mennica). Policja w Mogilnie (woj. poznański) otrzymała doniesienie, że w Chabsku fabrykuje ktoś gorliwie 1-złotówki i puszcza w kurs. Policja udała się natychmiast do Chabska, celem zawarcia bliższej znajomości z właścicielem prywatnej mennicy. Fabrykanta Józefa Wilka zastali nieoczekiwani goście przy pracy. Odebrano mu 80 gotowych złotych i przekazano je władzom sądowym.

Szydłówek. (Pożar). W Szydłowie (pow. gnieźnieński) wybuchł w zagrodzie Marty Meyer, z powodu nieostrożnego obchodzenia się domowników z ogniem, groźny pożar, który strawił stodołę ze zbiorami i 2 chlewy. Zginęły przytem w płomieniach 2 zrebęta, 15 gęsi, 15 indyków, 80 kur, 30 kaczek. Straty wynoszą 100 tys. zł z których tylko 30 pokrywa ubezpieczenie.

Żerniki. (Kradzież). P. Busk ze Żernik pow. żniński zgłosił kradzież bielizny wartości 300 zł.

Stawiany. (Morderstwo po zabawie). Wczoraj w nocy po zabawie w Stawianach pow. wagr. został zabity w czasie sprzeczki 20-letni Leonard Stoiński. Bliższych wiadomości brak. Bili się ze sobą Piotr i Leon Michalscy, Michał Głowiński oraz sp. Stoiński. Denata zostawili w polu. Odnalazł go urzędnik gospodarczy ze Stawian. Na miejsce zbrodni wyjechała komisja śledcza.

Grylew. (Z igły widły!) „Strzelec” w Grylewie działa! „Przed niedawnym czasem założono „Strzelca” w Grylewie. Błogie skutki działalności tej sanacyjnej organizacji bojowej są już widoczne. Oto dnia 22 listopada, gdy syn robotn. Robakowskiego nosił wodę ze studni, wszedł „strzelec” Edward Pańczak z karabinem w rękę i z słowami „Ja cię zastrzelę” skierował karabin w stronę syna Robakowskiego i wystrzelił. Kula uderzyła w głowę a poważnie rannego R. opatrzył dr. Kuliński”. Tak przedstawia namiastek wągrowiecki wypadek bardzo nadciągający. Tymczasem rzecz ma się następująco: W sobotę rano 13-letni Pańczak Edward („Strzelec w Grylewie

W Wągrowcu, dnia 21. XI. 1930 r.

Do
Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej
w Wągrowcu.

Podpisani członkowie Rady Miejskiej wzywają Pana Przewodniczącego na zasadzie Ordynacji miejskiej do natychmiastowego zwołania posiedzenia Rady Miejskiej i umieszczenia na kurendzie następującego punktu:

Wniosek o wyrażenie wotum nieufności Panu Przewodniczącemu Rady Miejskiej Haławskiemu z powodu zignorowania święta narodowego w dniu 11 listopada b. r.

Uzasadnienie powyższego wniosku nastąpi na posiedzeniu Rady Miejskiej.

Wniosek niniejszy został przesłany w odpisie Magistratowi do dalszego urzędowania.

Radni miasta:

podpisali: L. Stasiak, Z. Gramse, Fr. Wiśniewski, J. Trojanowski, B. Jezierski, J. Walasiak.

działa! o ironjo!) wyjął bratu schowany karabin i wystrzelił z niego manipulując nim. Kula ołowiana odbiła się o płot i trafiła przechodzącego tamtędy przypadkowo 17-letniego Wład. Robakowskiego raniąc go lekko w skroń. Zestawienie naciągane tendencyjnie zdarzenia nie poto czynimy, by czynić biuletynowi wągrowieckiemu jakies wyrzuty, lecz dla poinformowania czytelników o faktycznym stanie rzeczy.

Smogulec. (Wspaniała fundacja p. Czapskiego na cele naukowo-społeczne). „Monitor Polski” przynosi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, w którym ostatecznie zdecydowana została sprawa fundacji Smoguleckiej im. Bohdana Hutten Czapskiego.

P. Czapski posiada obszerne dobra w Wielkopolsce, a zwłaszcza w powiecie wągrowieckim: Smogulec z folwarkami Parkowo, Budki, Miejski młyn i Prostkowo (2386 ha) oraz Smolary (464 ha) i w pow. szubińskim Smogulecką-wieś z Laszkownicą (940 ha). Z części tego majątku — z samego Smogulca tworzy fundację wieczystą, która będzie miała na celu dostarczanie uniwersytetowi Warszawskiemu i Politechnice Warszawskiej środków na popieranie nauki polskiej, a mianowicie na nagrody dla obywateli polskich i zapomogi na prace naukowe, wynalazki oraz odkrycia przez nich dokonane.

Fundacja ta będzie osobą prawną, co zatwierdził swym rozporządzeniem Prezydent Rzeczypospolitej i prawo własności Smogulca (2683 ha) będzie na nią w księdze hipotecznej przepisane. Fundator p. Czapski zastrzegł sobie dożywocie i zarząd majątkiem do swej śmierci.

Sprawa ta, dotąd z różnych względów odwlekana, nareszcie została urzeczywistniona, na czym ciągle jeszcze uboga nauka polska wiele skorzysta.

Oborniki. (Jarmark). W wtorek, dnia 2 grudnia br. odbędzie się w obornikach jarmark kramny i na konie. Wskutek panującej pryszczycy, spęd bydła i świń jest zakazany.

Chojnice. (Ks. red. Panaś gościem więzienia śledczego-karnego). Aresztowany w Kościeleźnie na wiecu centrolewu ks. Panaś, redaktor „Gazety Grudziądzkiej” przebywa obecnie w więzieniu karno-śledczym w Chojnicach.

Niedzielne rozgrywki ligowe

Warszawianka — Warta 4:0 (2:0).
Cracovia — Czarni 2:1 (2:0).
Pogoń — Garbarnia 0:0

RUCH TOWARZYSKI

Cześć Pieśni! Plenarne zebranie Chóru farnego odbędzie się we wtorek, dnia 25 listopada br. w „Ognisku” przy ul. Gnieźnieńskiej o godz. 8-mej wieczorem.

Wszystkich sympatyków oraz członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Z urzędu stanu cywilnego

Zgony: Wdowa Paulina Seemannowa z Nowego 84 lata.

Zapowiedzie: Wdowiec mistrz szewski Ludwik Pietruszewski z panną Anną Adamską w m.

Śluby: Kowal Bolesław Michał Radaj z panną Rozalją Janowiakówną z Łazisk; robotnik Kazimierz Stefański z Podlesia Wysokiego z panną Heleną Przybyłówną w m.; technik gorzelniczy Alfons Grzegorz Schelug-Szczeblewski z Zelic z panną nauczycielką Klarą Osmańską w m.

Ostatni dzień

terminu przyjmowania przedpłaty na „Głos Wągrowiecki” kończy się z dniem dzisiejszym. Kto zapomniał zapisać sobie „Głos”, niechaj natychmiast to uczyni na pocztę lub w jednej z naszych agentur. Abonament na grudzień wynosi tylko 1,34 zł.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 22. 11. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł.
Żyto	18,00—18,50
Pszenica	24,50—26,00
Jęczmień przemysłowy	19,00—21,50
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Owies	18,00—19,25
Mąka żytnia wł. work. 65%	00,00—30,00
Mąka pszenna 65% w work.	43,50—46,50
Otręby żytnie	10,50—11,50
Otręby pszenne	12,00—13,00
Otręby pszenne (grube)	14,00—15,00
Rzepak	42,00—44,00
Groch Viktoria	27,00—32,00
Ziemniaki jadalne	2,00—2,30

WESOŁY KĄCIK

Z kasarnianego hofu

Kapral do rekrutów: Lotry! wasze zwroty i cała egzyrcyka rozdierają mi serce w kawaly. Jak Boga kocham tak wszyscy pójdziecie do garnizonu za znęcanie się nad podoficerem!..

Świetny mąż

— A ty, Helu, boisz się męża?

— Nie. Po pierwsze, on patrzy na wszystko przez palce, po drugie, dalej swego nosa nie widzi, a po trzecie od dwóch lat uczy się grać w brydza i nic innego go nie obchodzi.

Dnia 1 grudnia 1930 r. rozpoczynam
praktykę lekarską dla Pow.
Kasy Chorych w Wągrowcu.

Celem naświetlania Ubezpieczonych przydzielił mi
Zarząd powyższej Kasy lampę kwarcową.

Dr. Rundt, Damasławek
Tel. 34.

226

Obwieszczenie.

Wszystkim właścicielom, dzierżawcom i zarządom domów zwraca się uwagę na postanowienie § 17 rozporządzenia policyjnego z dnia 15 lutego 1928 r. (Dz. U. Woj. Pozn. Nr. 7a), według którego chodniki powinny być stale oczyszczane z śniegu i lodu, a szczególnie po śniegach. W czasie gołoledzi winny chodniki być codziennie do godziny 8-mej rano oraz każdorazowo po nastaniu gołoledzi wysypane piaskiem lub popiołem albo trocinami.

Osoby niestosujące się do powyższego rozporządzenia będą surowo karane. Niezależnie od tego odpowiadać będą za wszelkie nieszczęśliwe wypadki, spowodowane ich niedbalstwem cywilno-prawnie.

Wągrowiec, dnia 21 listopada 1930 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa
i Porządku Publicznego

(—) Kuchczyński, burmistrz.

225

Tapety
Borty
Szablony
w pięknych deseniach

Farby
Pokosty
Lakiery
85

wielki wybór stale na składzie
poleca

DRÓGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński
Wągrowiec, Poczta 2. Tel. 84.

Do wykonania prac
malarskich

poleca się
Bosiacki, mistrz malarski
ul. Poczta 6. 125

Sprzedam

korzystnie szafę do rzeczy
i stół okrągły. Zgłoszenia
do adm. Głosu Wagr. 229

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru,
przybory biurowe i szkolne,
towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki
i oprawa ksiąg.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

Parownik

na 5—6 centnar. ziemniaków
mało używany, zamienię na
stare żelazo. 228

Stefan Biskupski,
ul. Kolejowa 29.

Knury

ostrouche, gotowe do krycia
oraz młodsze ma stale na
sprzedaż

Dereziński, Mokronosy
227 per Damasławek.